KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. 31 Stycznia. / 12 Lutego. Rok 1856. № 40. Jutro, ŚŚ. Juljana M. i Jordana. Suche dni: Jutro, w Piątek i Sobotę.

Jutro, i w każdą Środę, Nabożeństwo *Passyjne* odbywać się będzie w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krakowskiem-Przedmieściu.*

Najwyższym Rozkazem wydanym do Zarządu Wojennego 20go Stycznia, z powodu skonu Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego Hrabi Paskiewicza Erywańskiego, Członek Rady Państwa Jenerał-Adjutant Jenerał Artylerji, Xiążę *Gorczakow 2gi*, mianowany Głównodowodzącym Zachodnią i Środkową Armjami, oraz Namiestnikiem Królestwa *Polskiego*, ze wszystkiemi prawami, przynależnemi Głównodowodzącemu i Namiestnikowi.

Z Petersburga, 20 Stycznia (1 Lutego).

We Środę, 18go Stycznia, P. *Gevers*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Króla *Niderlandzkiego*, miał zaszczyt przedstawiać się Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężnie Helenie Pawłownie.

Przez Dyplomy Cesarskie, z d. 31go Grudnia 1855 i 1go Stycznia b. r., Najmiłościwiej mianowani zostali Kawalerami Orderów: Śtej Anny klassy 1szej: Rzeczywisty Radca Stanu, Członek Rady Ministra Spraw Wewnętrznych, *Awsiejenko;* Rzeczywisty Radca Stanu, Naczelnik Okręgu Miejskiego Kiachtyńskiego, *Rebinder;* Rzeczywisty Radca Stanu, Gubernator Cywilny Woroneżski, w godności Szambelana Xiążę *Dolgorukow;* Śgo Stanisława klassy 1szej: Jenerał-Major, Członek Ogólnego Zgromadzenia Departamentu Komissarjackiego Ministerstwa Marynarki *Minicki;* Rzeczywisty Radca Stanu, Gubernator Cywilny Wiacki, *Semenow;* Rzeczywisty Radca Stanu, Gubernator Cywilny Tambowski, *Danzas;* oraz Rzeczywiści Radcy Stanu: Wice-Dyrektor Departamentu Policji Wykonawczej, Hrabia *Tołstoj*, i Naczelnik Wydziału w Kancelarji Komitetu Ministrów, *Prawiednikow.*

Przez Dyplom Cesarski, z dnia 14 Stycznia, Minister Spraw Zagranicznych N. Króla Brazyljiskiego, Jose Marja *da Silva Parsnos*, mianowany został Kawalerem Orderu Śtej Anny kl: I.

JO. Xiężna Jmć *Warszawska*, Hrabina *Paskewicz* Erywańska, Wdowa po JO. Xięciu Jenerał-Feldmarszałku Namiestniku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI w Królestwie Polskiem, wraz z JO. Xiężną Teodorową *Paskewicz*, Małżonką Jenerała-Adjutanta JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, niemniej z Dostojnemi Córkami Swemi JO. Xiężną *Wolkońską*, i JO. Xiężną *Łabanow-Rostowską*, wyjechały onegdaj do *Iwangorodu.*

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu *Kaliskiego*, odnosząc się do pierwszego doniesienia, zawiadamia, iż na dochód Zakładów Dobroczynnych Chrześcijańskich m. *Kalisza*, w d. 5 (17) b. m., Amatorowie Teatru przedstawią w Kaliszu *Autorkę, Korzeniowskiego;* w dniu 12 (24) Komedję w 1 akcie *Zachód Słońca;* w dniu 19 (2) Marca Dramę w 2ch aktach pod tytułem *Marja Mulatka.* — Opiekun Prezydujący, St: *Radoliński.*

Urząd Lekarski Gubernji Warszawskiej.— Zawiadamia osoby interesowane, o wakującej posadzie Akuszerki Rządowej miasta *Błaszek*, w Powiecie *Kaliskim*, z pensją rs. 30 rocznie. Kandydatki zgłosić się zechcą do Biura Urzędu Lekarskiego, przy ulicy *Miodowej*, w domu Rządowym N° 493.— P. o. Inspektora Lekarskiego, Radca Dworu, *Pożniakowski.* — Sekretarz, *Gross.*

Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.— W dniu 28 Maja r. z., mieszkaniec miasta *Wierzbołowa* w Powiecie *Kalwaryjskim*, starozakonny Abraham *Tracherkrug*, wyszedł z domu w porze rannej, oświadczając swej żonie, że udaje się do wsi *Nowodola*, dla skupowania szczeciny, którą handlował, i że na objad powróci; lecz już nie wrócił. W cztery dni potem, znaleziono go nieżywym w zaroślach, w odległości trzech wiorst od miasta *Wierzbołowa*, a kilkunastu kroków od drogi z *Wierzbołowa* do wsi *Nowodola* prowadzącej. Na szyi miał swój własny pasek, trzy razy okręcony i sprzączką silnie ściśniony; leżał między dwiema leszczynami, których dwie nagięte gałęzie mocno krępowały mu szyję, a trzecią był za ramię uwiązany; niewątpliwie więc uduszonym został. Śmierć jego trudną do rozwiązania zagadką. Był on ubogim, w lichej odzieży, wyglądał na żebraka; trudno więc mniemać, aby morderca poświęcał życie *Tracherkruga* widokom nędznej korzyści, jakiej mógł się po nim spodziewać. Niemniej trudnem jest przypuszczenie, że *Tracherkrug* padł ofiarą nienawiści lub zemsty; bo według zapewnień bliżej otaczających go za życia osób i domowników, nikomu on nie naraził się, i nikomu nie mógł być na zawadzie. Sąd pozbawiony wszelkiego wątku śledztwa w niewymownem pragnieniu wykrycia zbrodni, odzywa się do powszechności, i w imieniu bezpieczeństwa publicznego, wzywa każdego, któryby o mordercach *Tracherkruga* wiedział, lub na ślad ich natrafił, iżby wiadomość swą za pośrednictwem najbliższej Władzy Policyjnej, Sądowi śledzącemu udzielić zechciał. — Sędzia Prezydujący, Radca Honorowy, A. *Trojanowski.*

W zeszłym tygodniu z liczby osób 11, za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych w areszcie Policyjnym, zakwalifikowano do Domu badań 4, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór Policyjny 3, wypuszczono na wolność bez dozoru 4;—za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsca urodzenia osób 28, umieszczono w Domu Przytułku i Pracy osób 19cie.

JW. Hrabia Stefan *Rostworowski*, Marszałek Szlachty Gubernji *Augustowskiej*, przyjechał z *Kowaleszczyzny.*

Oficerowie wojsk J. C. K. Apostolskiej Mości N. Cesarza *Austrjackiego*: Jenerał *von Parrot*, Pułkownicy: *v. Fürster*, *v. Waterolet*, Majorowie: *v. Stensz*,

...r: *Bekker;* Kapitan *v. Würtz* i Poru: Baron *Prokesz*, ...wyjechali do *Wiednia*.

...Oficerowie wojsk N. Króla *Pruskiego*, Pułkownik *v. ...osse;* Kapitan *v. der Goltz* i Porucznik *v. Berken*, wyjechali do *Królewca*.

Dnia 11 Stycznia r. b. w m. *Winnicy* Gub: *Podolskiej*, rozstał się z tym światem w wieku lat 63, Wiktor *Podolec*, który przed kilkunastu laty urzędował w *Warszawie*. Pozostały Syn zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na żałobne Nabożeństwo odbyć się mające, za spokój duszy Jego w Kościele Ŝgo Krzyża, o godz: 10sj rano. w d. 13 b. m.

Władysław-Piotr *Jasiński*, były Professor, Emeryt, Obywatel, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj zakończył życie. Stroskana Rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 3ciej po południu, z domu własnego Nro 653 i 4 przy ulicy *Leszno*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

W dniu 26 z. m., zeszła z tego świata, ś. p. Pelagja *Garbowska*, przeżywszy lat 30, pozostawiwszy w nieutulonym żalu Siostrę, której była Opiekunką i Narzeczonego; niezbadane Wyroki wyrwały Ją raptownie z ukochanych rąk naszych; jaka była za życia, dowodzi pogrzeb Jej wspaniały i liczni Znajomi, którzy pomimo słoty, odprowadzili Ją na miejsce wiecznego spoczynku. Za co opłakujący Ją, składają najczulsze dzięki.— *W. G........*

(A. n.) Wdzięczne łzy i dotkliwe uczucie straty, samych tylko prawych są jedynie nagrodą na ziemi; dowiódł tego skon ś. p. Grzegorza *Zbyszewskiego*, Sędziego Pokoju Ptu *Lubartowskiego*, Dziedzica dóbr *Kurowa* i innych, w dniu 25 Października r. z. w *Kurowie* nastąpiony. Ś. p. Grzegorz *Zbyszewski* urodził się w roku 1789; w młodzieńczym wieku, bo zaledwie mając lat 17, ukończył chlubnie nauki i wszedł w zawód służby publicznej, w której również chlubą przez lat przeszło dziesiątek pozostawał; uwolniony od służby, dozgonnym węzłem małżeńskim z Barbarą *Moraczewską* połączonym został, z którą przeszło lat trzydzieści kilka najszczęśliwiej przeżył i przed trzema Ją laty utracił. Pozostawił po sobie dwoje dzieci, Córkę i Syna, dawszy im najtroskliwsze wychowanie.— Na obrzęd pogrzebowy zgromadzili się licznie różnego stanu, wiary i powołania ludzie, i najwymowniej to dowiodło, że ś. p. Grzegorz *Zbyszewski* umiał sobie zjednać tę miłość religijną, która ze zmarłym nawet związku i uczestnictwa nie zrywa.— Udzieliwszy dzieciom swym błogosławieństwa, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, dochowując do ostatniej chwili przytomność umysłu, bez cierpień zgasł w BOGU.—Taka to jest śmierć prawego Człowieka, bo kto życie swoje ważnemi dla krajowej społeczności odznaczył posługi; kto trudne częstokroć obowiązki urzędowania z sumieniem, prawością i ludzkością pogodzić umiał; kto powszechny szacunek i miłość zjednać sobie potrafił; kto na tych zasadach do końca życia dotrwał, ten zapewne nie umarł ale w sercach żyć będzie wiecznie, i pamięć Jego dopóty szanowaną być nie przestanie, dopóki tylko prawość i poważanie dla cnoty pomiędzy ludźmi zatartemi nie będą.— Kreśląc ten skromny rys ś. p. Grzegorza *Zbyszewskiego*, unikałem próżnych pochwał, ale wiernie oddając cześć prawdzie i zasłudze, mniemam, że mu najtrwalszy kwiat uczuć i prawdziwej przyjaźni na grobie złożyłem.— *B. Z.*

Z przyjemnością pomiędzy imionami uczonych zagranicznych, spotykamy także i znane w kraju tutejszym imie. I tak: Akademja Nauk Moralnych i Politycznych w *Paryżu*, mając do wyboru Członka Korrespondenta w miejsce słynnego Ekonomisty *hiszpańskiego* Flores *Estrada*, ma sobie przedstawionych do wyboru, przez Sekcją Ekonomji Politycznej tejże Akademji, następujących kandydatów: P. *Cibrario*, Ministra Spraw Zagranicznych *Piemontu;* i *ex aequo*: PP. Ludwika *Tęgoborskiego*, Radcę Tajnego, Członka Rady Państwa *Rossyjskiego;* Ludwika *Bianchini*, Ministra Spraw Wewnętrznych *Obojga Sycylji; Haxthausen*, autora *Pruskiego; Kennedy* ze *Stanów Zjednoczonych; Rau*, Professora ekonomji politycznej w Uniwersytecie *Heidelsbergskim;* i *Schnitzlera* ze *Strasburga*. (Wiadomo, że Radca Tajny *Tęgoborski*, jest Autorem ważnych dzieł o finansach *Austrji* i siłach produkcyjnych *Rossji*). Dotąd Akademja nie ogłosiła swego wyboru.

P. *Erard* w *Paryżu*, wynalazł nowy sposób malowania budynków wewnątrz i zewnątrz, za pomocą cieczy zwanej *colocirium*, która zastępując terpentynę, to ma w sobie ważnego, że farba z nią zmieszana, schnie bardzo prędko i nie czyni nieprzyjemnego odoru. (Wiadomo że wyziewy z terpentyny są dla zdrowia szkodliwe).

Xięgarnia H. *Natansona*, przy ulicy *Krako:-Przedmieście* N° 442, na 1em piętrze, otrzymała następujące nowe dzieła: *Dogmat* Niepokalanego Poczęcia N. MARJI PANNY, rozprawa historyczna dogmatyczna, napisał X. Wojciech *Grzegorzek;* rs. 1 kop: 10. *Kazania parafjalne* na wszystkie Święta uroczyste w roku, popularnie i obrazowo opowiadane ludowi, wydał X. Jan *Komperda;* rs. 1 kop: 20. *Zakłady* ku ulżeniu cierpieniom bliźnich, obecnie w *Krakowie* istniejące, z krótką wzmianką o dawniejszych, a dziś nie istniejących Instytucjach tego rodzaju, opisał Józef-Teodor *Głębocki;* rs. 1 kop. 60.

W tych dniach, odesłało jeszcze kilku z tutejszych artystów swoje prace na wystawę *Krakowską*. I tak: Profesor *Breslaur*, pierwszy z pejzażystów naszych, posłał kilka widoków, między któremi piękny obraz *Natolina*, odznacza się szczególniej. Profesor Xawery *Kaniowski*, Portret *Deotymy*, odznaczający się indywidualnem podobieństwem; oraz swój własny, i szanownego autora Józefa *Korzeniowskiego*. Alex: *Lesser*, posłał większy obraz z dziejów krajowych, *Młodego Bolesława IIIgo*, przedstawiający chęć jego do boju, i *Szarkę* ze *Stiradem* scenę z legendy *Czeskiej*. Obraz ten oceniony korzystnie 1852 na wystawie w *Paryżu* i w *Berlinie*, został nabytym przed samem odesłaniem do *Krakowa*, przez W. Leopolda *Kronenberga*. Nadto posłali także swe prace na wystawę, artyści P. Józef *Sikorski* i Antoni *Kolasiński*.

Xięgarnia S. H. *Merzbacha*, zrobiwszy już dwa wydania znanego i pożytecznego dzieła, p. t: *Gospodarstwo Wiejskie*, i t. d., przez ś. p. Michała *Oczapowskiego*, z 10ciu obszernych tomów złożone, obecnie drukuje dokończenie tegoż z napisem: *Nauka Ekonomji*

czyli *Zarząd Gospodarstwa.* Oddział ten ostatni, składać się będzie z dwóch tomów, i wyjdzie w 6ciu poszytach. Dwa pierwsze poszyty już wyszły z druku, trzeci kończący tom XIty, jest pod prassą, i wkrótce takową opuści. Zasłużony Autor wyznał przed samą śmiercią, że uważając przedmiot ten za nader w gospodarstwie ważny, długo bardzo nad nim pracował; dla tego Wydawca ma nadzieję, że szanowni Obywatele ziemscy, zwrócą na to dokończenie uwagę, i z równem pojęciem, jak i uwielbieniem poprzednich prac zmarłego Autora, i ta ostatnia przyjętą zostanie.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czet: 1,189, *pszenicy* czet: 1,339, *jęczmienia* czetw: 618, *owsa* czetw: 1.794, *grochu* czetw: 218, *gryki* czet: 293, *kaszy* jęczm: czet: 136, *kartofli* czet: 365, *siana* pudów 11,025, *słomy* pudów 5,640.

Nakładem i staraniem Xięgarni J. *Klukowskiego* i W. *Rafalskiego*, w *Warszawie* przy ulicy *Miodowej* № 497, wychodzi *Bibljografja krajową.* Przedpłatę na to dzieło przyjmują wszystkie xięgarnie w kraju i za granicą; na serję 1szą, złożoną z zeszytów 12tu, po rs: 1 kop: 50. Na Urzędach zaś i Stacjach pocztowych Królestwa, rs. 2. Osoby zamieszkałe w Cesarstwie, życzące prenumerować to dzieło, raczą wprost na ręce wydawców nadesłać rs. 3, a natenczas każdy zeszyt *Bibljografji* otrzymywać będą w kopertach.

Ulica *Leszno*, wzbogacona została pięknym magazynem *francuzkim* mód i nowości, założonym w domu № 656, naprzeciw ulicy *Rymarskiej*, przez Panią C. *Bocquin.* Okolica ta rzeczywiście potrzebowała tego rodzaju magazynu, zwłaszcza gdy takowe, koncentrując się po większej części w obrębie środkowym miasta, pozbawiały mieszkańców tamecznych wygody, i zmuszały ich do szukania w odległych stronach, zaspokojenia podręcznych nawet potrzeb. Że zaś magazyn ten odpowie w zupełności wymaganiom płci pięknej, dosyć jest rzucić okiem na jego zasoby, modele *Paryzkie*, i wszelkie według najświeższej mody wyroby, w które właścicielka zaopatrzywszy się nader obficie, każdemu żądaniu jest w stanie uczynić zadosyć.

Jutro, o godzinie 3 m. 35 rano, przypada *pierwsza kwadra*, która ma podobno kiedy-niekiedy przynieść nam nieco śniegu. Mrozu jakoś nie zapowiada nam stare *przysłowie*, według którego:

„Na Śty Walek
Niema pod lodem balek.

A że Święty ten przypada pojutrze, przysłowie zatem ostrzega, ażeby przez lód nie przejeżdżać, bo zima zwykle w połowie Lutego się zmienia, a skutkiem tego lody na wodach jeśli je mrozy nie wesprą, zupełnie kruszeją.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* żądają rs. 5 kop: 26, dają rs. 5 kop: 25; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 5; wartość kuponu rs. 1 kop: $45^{5}/_{6}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 87, wartość kuponu kop: $8^{1}/_{6}$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 96 kop: 84; z r. 1855, żądają rs. 97 kop: 34, wartość kuponu rs. 1 kop: $66^{2}/_{3}$.

Xięgarnia M. *Frühlinga* w *Warszawie* w domu JW. Hr: Ord: St: *Zamoyskiego* Nr 472, przy rogu ulicy *Żabiej* i *Senatorskiej*, nabyła resztujące exemplarze nowej gry p. t. *Zwiastun Szczęścia*, nowa gra loteryjno-obrazkowa. W tej grze przeszło 13 lub mniej osób może mieć udział; jest ona nadzwyczaj zajmująca i służyć może do uprzyjemnienia wieczorów rozpoczętego postu. Cena exemplarza z 13tu losami, z których każden opatrzony jest 4ma obrazkami, oraz 52ma tabliczkami obrazkowemi i z opisem gry, wynosi k. 50.

W tych dniach przybył do *Warszawy*, znany tu magik P. *Hermann*, w przejeździe do *Kijowa.*

Anglja. *Londyn,7 Lutego.*—Według wykazu urzędowego, dochody skarbu w 1855 r. wynosiły $63^{1}/_{2}$ miljo: funt: szt:, a wydatki $84^{1}/_{2}$ miljo: funt: szt:. Deficyt zatem jest 21 miljonów funt: szterl:. — Znakomita firma budowy okrętów *Scot, Russel et Comp:*, zawiesiła swe wypłaty. — P. *Ewart*, który wczoraj wieczór w Izbie Niższej popierał wniosek, aby po północy nie obradowano, na poparcie swych dowodów przytoczył, iż raz naliczył przeszło 26 Członków Parlamentu, a między niemi: Pierwszego Ministra, Pierwszego Lorda Admiralicji, Kanclerza skarbu i Ministra dóbr państwa, pogrążonych w słodkim śnie. — Roku zeszłego zmarło w *Londynie* 61,506 osób, a urodziło się 84,944 dzieci. W połowie r. z. *Londyn* liczył 2,565,579 mieszkańców. — Nowo utworzony order, ma się właściwie zwać orderem *Wiktorji.* (Neue Pr: Ztg).

Londyn, 8go Lutego, (wiado: telegr:). — Na dzisiejszem posiedzeniu Parlamentu, Lord *Palmerston* odmówił żądanego przez P. *Baillies*, przedstawienie korrespondencji w sprawie Konsulatu *Angielskiego* w *Kolonji*, a to z powodu, iż rzecz całą zgodnie zakończono. — Projektowana przez P. *Scobell* reforma administracji admiralicyjnej, została odrzucona wielką większością ministerjalną. — P. *Cobden* zażądał złożenia dokumentów dotyczących nieporozumień z *Ameryką*, lecz Lord *Palmerston* dał odmówną odpowiedź, z powodu iż kwestja ta nie jest ostatecznie ukończoną. Oświadczenie przy tej okoliczności *Palmerstona*, iż rząd starać się będzie wszelkiemi siłami uniknąć wojny w *Ameryce*, wywołało oklask powszechny. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 7go Lutego.*— W dniu 24 Kwietnia, jako w drugą rocznicę ślubu Cesarza *Austrjackiego*, ma być położony kamień węgielny do Kościoła wznoszonego ze składek, na pamiątkę ocalenia życia Monarchy.— Ceny artykułów żywności spadły. Przypisać to w części można nadziei pokoju i obniżenia ażio od srebra. — Pogłoska, jakoby instytucja kredytowa miała odkupić od Rządu monopol tytuniu i soli, zdaje się być bezzasadną, albowiem interes ten wymagałby kapitału najmniej 400 miljonów złr. — Hr: *Buol* myśli dopiero w połowie b. m. być w *Paryżu*, a P. *Manteuffel* wraca w tych dniach do *Berlina.*— Dzisiejsza *Gazeta Wiedeńska* donosi, że Cesarzowa *Elżbieta* znajduje się w stanie interesującym. (Neue Pr: Ztg).

Baron *Bourqueney* dziś wyjeżdża do *Paryża.* (St: Anz:).

Francja. *Paryż 7 Lutego.* — Tutejszy pałac Poselstwa Cesarsko-*Rossyjskiego* przygotowują już na przyjęcie Pełnomocników.—D. 4 b. m. dany był wielki bal maskowy w *Tuilerjach*, w mieszkaniu W. Mistrza Dworu Hr: *Tascher de la Pagerie.* Powszechną uwagę zwró-

ciły na siebie 8 butelek od *szampańskiego* wina, wielkości ludzkiej, tańczących poważnie menueta. Na dany znak, butelki otworzyły się później, i wyszło z nich 8miu majtków, którzy również należeli do kadryla.— Karnawał hucznie kończono w *Paryżu*. Onegdajszej nocy w *Paryżu* i okręgu, było 817 balów publicznych, na których bawiło się do 300,000 osób. Oprócz tego liczono 300 balów prywatnych. Muzyki *Paryzkie* wystarczyć nie mogły żądaniom, i wezwano muzykantów z prowincji i orkiestry wojskowe.— Ceny mąki, zboża, cukru, oliwy, i t. p., spadły we *Francji*.—Znakomici kaznodzieje mają obecnie kazać podczas postu w rozmaitych Kościołach, a między innemi Xdz Jezuita *Felixe* w *Notre-Dame;* Jałmużnik floty *Coquereau* w *Notre-Dame de Lorette*.— Traktat wzajemnego wydawania przestępców między *Francją* i *Austrją*, został prolongowany. — Onegdaj po południu tłumy ciekawych, przyglądały się zabawnej maskaradzie. Kilka łodzi *Indyjskich*, krążyły po *Sekwanie*. Wioślarze maskowani byli jako dzicy, a muzyka *Otaicka* przygrywała również *Otaickim* skokom poprzebieranych żeglarzy. (N. Pr: Zeit:).

Paryż 9go Lutego, wia: tel:.— *Monitor* donosi, iż wprawdzie Margr: *d'Azeglio*, przeznaczony był początkowo do reprezentowania *Sardynji* na konferencjach, lecz że obecnie mianowani zostali w jego miejsce Pełnomocnikami: Prezes Ministrów Hra: *Cavour* i Poseł w *Paryżu* Margr: *de Villamarina*.— *Patrie* zawiadamia, że Baron *Bourqueney* przybędzie 12go; Lord *Clarendon* 17, a *Ali*-Basza 18 b. m. do *Paryża*. (K. Pr: St: An:).

Hiszpanja. *Madryt 6go Lutego.* — Papież przysłał Królowej w podarunku xiążkę do Nabożeństwa, używaną niegdyś przez Śtą Katarzynę *Sieneńską*, a to wywdzięczając się za ofiarowane sobie dwa obrazy *Murilla*. (K. Pr. St: An:).

Portugalja. *Lizbona, 1go Lutego.* — Kardynał *Don Pedro de Figueredo de Cunha e Mello*, Arcy-Biskup *Braga*, zmarł.— Były Poseł w *Brazylji*, *Don Ildefonso Boyard*, wracając wieczorem do domu, został zamordowany 25go z. m. przez strzał, dany z wnętrza jego własnego mieszkania. Podejrzewają o tę zbrodnię służącego, któremu zabity, zrobił legat w testamencie. (N. Pr: Ztg).

Ze Wschodu. *Konstantynopol, 28 Stycznia.*—W tych dniach zawalił się tu Kościół *Ormjańsko-Katolicki*, podczas nabożeństwa; 30 osób zostało zabitych lub poranionych. — W *Gadda* zaszły zaburzenia przeciw Chrześcjanom i Konsulowi *Angielskiemu*, który zaledwie ucieczką życie ocalił. Słaba załoga i władze nie zdołały przywrócić porządku. — W *Hedżas* jak wiadomo, wybuchło r. z. powstanie, mające styczność z zabudowaniami w *Mekce*. Obecnie jednak wkroczyły tam wojska Sułtańskie, i jak z 13go Grudnia donoszą, opanowały *Mekkę*.— Z *Azji* Korespondenci *Angielscy* donoszą, że *Omer* Basza 17go Grudnia opuścił *Chopi* i udał się do *Redut-Kale*. Jeden z pomienionych Korespondentów pisze, że kiedy oddział *Turecki* szedł do ataku pod dowództwem *Iskender* Baszy, napotkał stado gęsi, i zajął się ich łapaniem. *Iskender* zaledwie zdołał przywrócić porządek uderzeniami szabli, i wiódł dalej oddział, ale nieszczęście chciało, iż ukazało się znowu stado baranów. Tu już żadne rozkazy nie pomogły, a atak nie mógł być wykonany. Trudno się i dziwić temu, jeśli dodamy, że biedni ci żołnierze przez 24 dni mięsa w ustach nie mieli. (Neue Pr: Ztg).

Szeik-ul-Islam zaprotestował przeciw przywilejom, jakie przy sprowadzonych do *Turcji* reform, Chrześcjanom nadać zamierzają. — Wkrótce zredagowany ma być memorjał, zawierający 19 głównych punktów projektowanej reformy. Jeśli takowy przyjdzie do skutku, wówczas *Turcja* ulegnie zupełnej reorganizacji politycznej. (St: Anz:).

Rozmaitości. — P. *Empis*, mianowany został Administratorem pierwszego Teatru *Francuzkiego* w *Paryżu*. W tej stolicy przedstawiono nowy balet P. *St. Leon*, pod tytułem: *Stokrotka* (Paquerette). Główną rolę wykonała z wielkiem powodzeniem, Tancerka *Fleury*.— Na jednym z bulwarów *Paryzkich*, ma być wzniesiony teatr olbrzymi, wielkości dotąd nieznanej, na którym przedstawiać będą wielkie dramy i widowiska z ogromną wystawą. P. *Dennery* miał otrzymać ku temu potrzebne upoważnienia.— W dzienniku *francuzkim*: *Przegląd Dwóch Światów* czytamy, iż w *Birmingam* znajduje się fabryka *bożków*, których *Anglicy* rozsyłają za pośrednictwem swych Missjonarzy, dla rozpowszechnienia pomiędzy żyjącemi w bałwochwalstwie ludami. Pomiędzy innemi, takie jest ogłoszenie jednego z tamecznych kupców: Tu znajduje się *Jamen* (bożek śmierci), z lepszej miedzi, obrobiony z wielką sztuką. *Pirondi* (bożek duchów), według najlepszego rysunku; olbrzym, na którym siedzi Jego Bożkowa Mość, pogrążony jest w arcy-oryginalnej zadumie; szabla jego według średniowiecznego modelu. *Waronnin* (bożek Słońca), pełny życia; krokodyl jego z brązu, a płetwy jego srebrne. *Kuberen* (bożek bogactw), roboty doskonałej, rzeźbiarz użył całej sztuki i mądrości swojej. Oprócz tego, można tu także dostać wszelkiego rodzaju półbożków i duchów niższych. Na kredyt nic się nie udziela, ale każdy *bożek*, *półbożek* i duch mniejszy, sprzedaje się za gotowiznę.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bentkowski Leon Ob: z Osieka nr 613; Gąsowski Jul: Ob: z Broszki nr 625; Jaroszkowski Wład: Oby: z Węgrzynowa nr 613; Korzeniowski Stan: Oby: z Strójców nr 500; Macharzyński Ign: Ob: z Gumowa nr 634; Mikorski Rom: Hr. z Reszki nr 570; Szczepański Alex: Ob: z Oprzężowa nr 585.

Przyjechali koleją żelazną: Betzki Jan Sekr: Koleg: z Florencji nr 625; Horowicz Mojżesz handl: z Krakowa nr 1083.

Wyjechali koleją żelazną: Färstenberg Marta Żona Kupca do Gdańska; Hauser Wolf handl: do Krakowa.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 5.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5, cali 7.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro: *Syn Narzeczoną. Okrężne. Floryna.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 31 Stycznia (12 Lutego) 1856 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.